J. MILUTIN

SZPAK

SŁOWA: W. WINNIKOW
TŁUM.: J. JURANDOT

Przez lat wiele każdej wiosny,
znany przemierzając szlak,
z południowych stron do Moskwy
przelatywał z żonką szpak.
Gniazdko miał na małym domku
i w tym gniazdku, jak od lat,
dochowywał się potomków,
po czym znów wyfruwał w świat.

Żeby cię nie wiem gdzie z wiatrem niosło,
przefruń przez siedem burz, siedem mórz,
które z miast może równać się z Moskwą,
choćbyś znał cały świat wszerz i wzdłuż! } bis

Lecz tej wiosny gdy z małżonką
znów wracali z obcych stron,
patrzą — nie ma już ich domku,
znikł poczciwy stary dom.
Zamiast niego stoi nowy,
zbudowany tu raz dwa,
wielki gmach siedmiopiętrowy
z żelbetonu i ze szkła.

Żeby cię nie wiem gdzie z wiatrem niosło...

Szpak popatrzył urażony
na ten dumny, obcy gmach,
po czym w towarzystwie żony
frunął w górę aż na dach.
A na dachu, hen nad Moskwą
— patrzcie, patrzcie, któż by zgadł! —
przeniesione z czułą troską
czeka gniazdko, jak od lat...

Żeby cię nie wiem gdzie z wiatrem niosło...

KD 3431
BIBLIOTEKA Warszawskiego Tow. Muzycz. № 590 2899

Szpak

Słowa: W. Winnikow
Tłum.: J. Jurandot

Muzyka: J. Milutin

Moderato

p

B Es

C

a tempo *p*

Przez lat

rit.

F

B G Es Ces

F B

p

wie- le kaz-dej wio-sny, zna-ny prze-mie-rza-jąc szlak, z po-tu-

Es E F B F B E B

dnio-wych stron do Mo- skwy przy-la- ty -wał z żon-ką szpak. Gniazdko

E Des D E G A B C D E A Es As D Es D

G

miał na ma - łym dom-ku i w tym gniazdku, jak od lat, do-cho-

B E D G

mf Refren

wy - wał się po-tom- ków, po czym znów wy-fru - wał w świat. Że - by

As A B Des C F F B (B) B

cię nie wiem gdzie z wia- trem nio — sło, prze- fruń

B G Ges F B F B

przez sie-dem burz, sie - dem mórz, któ - re

F B F B G E F B

CENA ZŁ 1.50

590

z miast może ró- wnać się z Mo- skwą, choćbyś znał ca-ły świat wszerz i

Es D Es E F Fis

Es Es As A G B B B

wzdłuż! Któ-re z miast mo-że ró- wnać się z Mo- - skwą, choćbyś

f f

Es D Es E F Fis

B Es B Es Es As A

znał ca- ły świat wszerz i wzdłuż!

1. p

G B B B Es B Es es p

2.

wszerz.

B Es Es

REDAKTOR: WITOLD RUDZIŃSKI

Tłoczono w Drukarni Narodowej w Krakowie. Zam. 442/25. VI. 52. Papier offset. kl. V, 70×100-80 g. — 5.120

Druk uk. 5. VII. 1952. M-3-13763

J. MILUTIN

SZPAK

SŁOWA: W. WINNIKOW
TŁUM.: J. JURANDOT

Przez lat wiele każdej wiosny,
znany przemierzając szlak,
z południowych stron do Moskwy
przelatywał z żonką szpak.
Gniazdko miał na małym domku
i w tym gniazdku, jak od lat,
dochowywał się potomków,
po czym znów wyfruwał w świat.

Żeby cię nie wiem gdzie z wiatrem niosło,
przefruń przez siedem burz, siedem mórz,
które z miast może równać się z Moskwą, } bis
choćbyś znał cały świat wszerz i wzdłuż!

Lecz tej wiosny gdy z małżonką
znów wracali z obcych stron,
patrzą — nie ma już ich domku,
znikł poczciwy stary dom.
Zamiast niego stoi nowy,
zbudowany tu raz dwa,
wielki gmach siedmiopiętrowy
z żelbetonu i ze szkła.

Żeby cię nie wiem gdzie z wiatre

Szpak popatrzył urażony
na ten dumny, obcy gmach,
po czym w towarzystwie żony
frunął w górę aż na dach.
A na dachu, hen nad Moskwą
— patrzcie, patrzcie, któż by zgadł! —
przeniesione z czułą troską
czeka gniazdko, jak od lat...

Żeby cię nie wiem gdzie z wiatre

IKD 3431
BIBLIOTEKA Warszawskiego Tow. Muzycz. № 590 2899

CZYTELNI